

Natalia Majchrzak

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu, Polska
ORCID: 0000-0003-3478-2058 | e-mail: natalia.majchrzak@wsb.net.pl

Tożsamość narodowa, nacjonalizm, patriotyzm – sposoby rozumienia, dyferencje, przejawy

DOI: 10.34739/clg.2022.14.04

„Miejsce języka w budowaniu tożsamości grupowej naj-
zwięźlejszą oddaje formuła Sapira: «Kto mówi tak jak my, jest
jednym z nas», z której wynika także implikacja wykluczają-
jąca: «Kto nie mówi tak jak my, nie należy do nas»¹.

Jerzy Bartmiński

Rozważania na temat kategorii służących identyfikacji społecznej ściśle wiążą się z budowaniem własnej tożsamości i rozumieniem słowa ojczyzna. Szczególną rolę odgrywa w tym procesie pojęcie małej ojczyzny, dzięki któremu kształtuje się poczucie przynależności do danego miejsca oraz wspólnoty z daną społecznością, jej historią, kulturą, językiem, zwyczajami, obrzędami, wartościami, sposobami komunikacyjnych zachowań itd. Ma ona zatem immanentny wpływ na kształtowanie się własnej tożsamości narodowej. Dla jednych „mała ojczyzna” to dom rodzinny usytuowany w jakimś konkretnym miejscu ze znajdującymi się w nim budowlami, zabytkami czy miejscami ważnymi historycznie. Dla innych – to czasy beztrudnego dzieciństwa i lat szkolnych, rodzinne więzi, wspólne spędzanie czasu czy też celebrowanie najważniejszych świąt i uroczystości w gronie najbliższych. Dla jeszcze innych miejsce i czas nie mają tak istotnego znaczenia. Przekłada się ono bowiem na osoby, z którymi czuje się niesamowitą więź i które są ostoją bezpiecznego i stabilnego życia.

¹ Cyt. za: Pisarek 2008: 63.

Tworzenie tożsamości, a zwłaszcza tożsamości narodowej zaczyna się właściwie nieświadomie – w procesie wzrastania na danym obszarze poprzez uczestnictwo w codziennym życiu. Następuje wówczas identyfikacja z lokalnymi miejscami i społecznościami. To dzięki nim można bowiem znaleźć sens swojego istnienia, zrozumieć swoje miejsce w świecie czy realizować się. W mniejszej przestrzeni łatwiej jest bowiem pielęgnować i odczuwać przynależność do danego miejsca, z którym wiąże się określona historia, kultura, obyczaje czy system wartości. Nie jest bowiem możliwe wytworzenie takiej więzi w odniesieniu do całego kraju i z tego też względu pojęcie „małej ojczyzny” jest jak najbardziej zrozumiałe i zdobywa coraz większą popularność. Jednakże dla kształtowania własnego poczucia tożsamości narodowej ma ono bardzo ważne znaczenie, gdyż:

Człowiek, aby istnieć, potrzebuje wspólnoty. Może to być wspólnota rodzinna, sąsiedzka, regionalna czy ta wyobrażona narodowa. Każdy ma swą własną wartość i inne wyznaczniki tożsamości. Jedno jest dla nich wspólne – odczuwalna więź. (...) Więź jest spoiwem, jest cementem, który zespala małe grupy ludzkie czy też jednostki w region, a regiony w ojczyznę (Nowicka-Włodarczyk 1998: 27).

Warto przy tym nadmienić, że współczesna rzeczywistość nieustannie się zmienia, a zatem zmienia się również podejście do zagadnienia tożsamości narodowej, która w obecnych czasach ma raczej charakter płynny, dynamiczny, fragmentaryczny i coraz częściej przyziemny, można by wręcz powiedzieć, że banalny. Klasyczne wartości już dziś nie wystarczają. Nie wyjaśniają one bowiem aktualnych form tożsamości narodowej występującej pod wieloma postaciami. Jedną z nich jest odzwierciedlanie się tożsamości narodowej w kulturze popularnej, masowej – emitowanej głównie poprzez współczesne media.

Czasem jednak komunikowanie własnej tożsamości i postaw z nią związanych (na przykład nacjonalistycznych, szowinistycznych, ksenofobicznych czy też rasistowskich) nie ma pozytywnego wydźwięku. Wiąże się ono z nadmiernie emocjonalnym podejściem do wyznawanych wartości i z uznawaniem własnej nacji, rasy czy pochodzenia jako nadrzędnych wobec innych. Staje się to wówczas bardzo niebezpiecznym zjawiskiem opartym na, niejednokrotnie, skrajnych uczuciach agresji i nienawiści wobec rzekomo „odmiennych” grup społecznych. Dlatego też w edukacji tak ważne jest nauczanie przyszłych adeptów walki między innymi o zagrożoną tożsamość

narodową, czym ona jest w swej istocie, jakie jest jej znaczenie oraz jak można ją ochronić z poszanowaniem praw innych. Pozwoli ona bowiem zapobiec powstawaniu tak skrajnych emocji dzięki rozbudzeniu świadomości komunikacyjnej odzwierciedlającej umiejętność wskazania, dyskusji czy też wyrażania poglądów na temat cech wyróżniających różnorodne postawy, w tym także związane z budowaniem własnej tożsamości narodowej.

Na odmienne rozumienie tożsamości narodowej ma niewątpliwie wpływ proces globalizacji oraz integrowanie się wspólnot różnych narodowości poprzez tworzenie federacji ponadnarodowych i związków krajów, które zmieniły rozumienie tożsamości narodowej i spowodowały nieustanne dyskusje na ten temat. Dla jednych tworzenie wspólnot ponadnarodowych wiąże się oczywiście ze zjawiskiem pozytywnym, dla innych z kolei ma wydźwięk odwrotny. Tożsamość narodowa w epoce globalizacji dla większości wiąże się raczej z pozytywnymi wrażeniami – na przykład z podróży, w których nie trzeba być już legitymowanym, można odnaleźć znajome produkty na półkach w sklepach czy też bez problemu porozumieć się z ludźmi reprezentującymi inne narody. To zdecydowanie ułatwia funkcjonowanie we współczesnym świecie, w którym właściwie w różnych miejscach można odnaleźć swą „bezpieczną przystań”. Warto nadmienić, że tworzenie tychże wspólnot wcale nie musi oznaczać zagubienia własnej tożsamości narodowej, a wręcz przeciwnie. W obliczu dyskusji o tożsamości, spowodowanej „poczuciem jej kryzysu” wzmaga się wręcz jej potwierdzanie i akcentowanie. Nie musi ono jednak oznaczać wzajemnego wykluczania się pojęć, np. bycia zarówno Polakiem, jak i Europejczykiem. Nie są one bowiem względem siebie antagonistyczne, a wręcz przeciwnie. Cała Europa ma przecież wspólne korzenie. Należą do nich niewątpliwie także polskie wartości kulturowe osadzone w starożytnej kulturze klasycznej, grecko-rzymskiej oraz chrześcijańskiej. A zatem każdy kraj Europy jest jej integralną częścią. Dążenie do wyłączenia się z tej wspólnoty (co jest zwłaszcza domeną ugrupowań nacjonalistycznych, rozumianych zgodnie z polskim znaczeniem tego słowa) wydaje się więc zaprzeczeniem swojego jestestwa głęboko tkwiącego w uniwersalnych wartościach europejskich. Z kształtowaniem się tożsamości narodowej niekoniecznie musi się wiązać konkretne miejsce, a raczej więź i wspólnota ludzi, którzy połączeni ze sobą sieciami informacyjnymi i wymianą doświadczeń, mogą identyfikować się z daną społecznością poprzez wspólne działanie, doświadczenia czy też inicjatywy. Czym zatem jest pojęcie tożsamości narodowej?

Jest [ona – przyp. aut.] poczuciem przynależności własnej i innych do szerszej zbiorowości zwanej narodem, poprzez znajomość, akceptowanie i realizowanie wartości rdzennych, ten naród konstytuujących. Inaczej mówiąc, jest to identyfikacja z ojczyzną, która jest wspólnotą wartości rdzennych danego narodu (Lenik 2002: 58).

Warto zwrócić uwagę na jej pięć wyróżników, wskazanych przez L. Kołakowskiego i H. Kubiaka, będących jednocześnie cechami konstytuującymi wspólnotę, a mianowicie: ducha narodu, pamięć historyczną, antycypację przyszłości, cielesną tożsamość (terytorium, krajobraz) oraz świadomość początku własnych dziejów (Kołakowski 1995: 48–49; Kubiak 2003: 52–53). Dawniej tożsamość narodową częściej odnoszono do tradycyjnych wartości, takich jak: wierzenia, historia, język, obyczaje, zwyczaje, rytuały czy obrzędy. Dziś także mają one istotne znaczenie, ale do głosu dochodzą także inne formy i sposoby identyfikowania się z daną grupą społeczną. Niewątpliwie sprzyjają temu nowe technologie i formy komunikowania się. T. Edensor zwraca uwagę na sposoby odgrywania tożsamości narodowej rozciągające się

od starych, dyscyplinujących (zwykle wynalezionych) <tradycyjnych> rytuałów, które towarzyszyły narodzinom nowoczesnych narodów, do luźniejszych, bardziej popularnych wydarzeń, takich jak sport czy karnawał; od starannie wyreżyserowanych inscenizacji i przedstawień narodu w przemyśle turystycznym do niezliczonych nawyków i bezrefleksyjnych rytuałów życia codziennego, dzięki którym czujemy się u siebie i które dostarczają czasowej struktury dla wyobrażonych zbiorowości i jednostek (Edensor 2004: 135).

Niewątpliwie wpływ na rozpowszechnianie takich narodowych zachowań mają media, za pośrednictwem których „wizowie w lokalnych kontekstach mogą czuć się częścią wspólnego, narodowego doświadczenia współgrającego z ich własnymi, rutynowymi działaniami” (Edensor 2004: 130).

Sieciovność, a zatem globalizacja i związane z nią przenikanie się między innymi ludźmi, technologii, informacji, wartości czy idei, skłaniają do refleksji związanej z pojęciem narodu. Nie jest ono bowiem tak jednoznaczne, a istotne w kontekście rozważań na temat tożsamości narodowej. Najprostszą definicją narodu, jaką można odnaleźć w *Nowym słowniku języka polskiego* pod red. E. Sobol (2003), brzmi: „naród – ogół mieszkańców pewnego terytorium mówiących jednym językiem, związanych wspólną przeszłością i kulturą i mających świadomość tej wspólnoty”. W rzeczywistości jednak pojęcie *narodu* jest nieostre i trudne do zdefiniowania. Warto zaznaczyć, że jego

pojawienie się nastąpiło dość późno, bo dopiero w XIX wieku, kiedy do głosu doszły ideologie narodowe i zaczęto zwracać większą uwagę na ten aspekt (Stefanowicz 1998: 6). Kształtowanie narodu następuje poprzez złożony i długotrwały proces, a czynnikami, które go konstytuują, są w głównej mierze elementy tożsamości narodowej wyróżnione powyżej. To one właśnie tworzą wspólnotę i poczucie silnej więzi między członkami danego narodu. Tkwią one jednak bardziej w ich świadomości poprzez pewne wyobrażenia i postawy, które odnoszą się do wartości ważnych dla danego narodu. B. Anderson nazywa naród „wspólnotą wyobrażoną”: pomimo że wszyscy jego członkowie nie znają się i nie mają ze sobą bezpośredniego kontaktu, to łączą się we wspólnocie o tych samych wartościach narodowych (Anderson 1983: 7). Warto zwrócić uwagę na istnienie dwóch tradycji definiowania narodu. Pierwsza z nich (charakterystyczna na przykład dla Stanów Zjednoczonych, Francji czy Anglii) dotyczy „prawa ziemi” i oznacza, że obywatelem danego państwa może zostać ten, kto urodził się na terytorium danego kraju. Jednakże poprzez proces naturalizacji i spełnienie odpowiednich warunków osoba urodzona poza terytorium danego kraju może stać się jego obywatelem. Druga tradycja z kolei (charakterystyczna dla Europy Środkowo-Wschodniej) wiąże się z „prawem krwi”, a zatem ze wspólnym pochodzeniem, które pełni kluczową funkcję pozwalającą zostać obywatelem danego kraju. W takim przypadku proces naturalizacji i urodzenie danej osoby na terytorium danego państwa nie wpłynie pozytywnie na uznanie jej obywatelstwa, jeśli nie łączy jej wspólne pochodzenie (Ryszewska 2008: 58–59). Jednakże biorąc pod uwagę zachodzące przemiany we współczesnym świecie, można odnieść wrażenie, że właściwie na przynależność narodową ma wpływ raczej subiektywne odczucie danej osoby i w związku z tym formalne granice (państwo narodowe) nie pokrywają się już z poczuciem tożsamości narodowej, a istniejące tradycje rozumienia narodu zdają się to potwierdzać. Tożsamość narodową tworzą raczej ideologiczne i psychologiczne więzi, których wyznacznikami są kultura, więzi społeczne, historia, obyczaje, jak również te elementy, które zaczerpnięte są z codziennego życia, takie jak: wpływ na zarządzanie danym obszarem i zachodzące w nim zmiany, dbałość o środowisko czy wspólne przedsięwzięcia. Niemniej warto również wspomnieć o jeszcze innej perspektywie rozumienia narodu, a mianowicie o podejściu „modernistów” i „etnosymbolistów”, które rozróżnia J. Hutchinson. Według badacza ci pierwsi traktują naród i jego kulturę jako coś narzuconego przez elity, a w związku z tym tożsamość narodowa powstaje w sposób konwencjonalny

i jest wynikiem instrumentalnych działań pewnej grupy ludzi. Natomiast ci drudzy wiążą ją z naturalnym powstaniem zakorzenionym w historii. W tym przypadku poczucie wspólnoty konstytuują mity, symbole i kultura danego narodu (zob. Hutchinson 2001: 76). Niezależnie jednak od interpretacji i rozumienia słowa *naród* można stwierdzić, że nadal jest on punktem identyfikacji społecznej dającym poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa. Jak twierdzi bowiem T. Edensor:

Rozróżnienia pomiędzy nami a innymi dokonujemy na poziomie zbiorowym i indywidualnym, a poczucie tożsamości narodowej jest przez nas wyrażane, odczuwane i urzeczywistniane. W czasach nowoczesnych naród stał się głównym punktem identyfikacji i poczucia przynależności i nadal utrzymuje się na tej pozycji (Edensor 2004: 40).

Tożsamość narodowa uwidacznia się jednak najczęściej w momentach braku stabilności i zagrożenia. Przykład może stanowić okres w polskiej historii po 1945 roku, kiedy pojawiła się nieodparta potrzeba przynależności narodowej po długim okresie zagrożenia i destabilizacji. Podobnie w momencie wstępowania Polski do Unii Europejskiej na nowo odżyła dyskusja na temat tożsamości narodowej. Było to również związane z zetknięciem się z odmiennymi kodami kulturowymi, których niezrozumienie także może powodować poczucie zagrożenia i wyobcowania, a co się z tym wiąże – kryzys tożsamości narodowej. Każdy człowiek odgrywa bowiem pewne role, których wcześniej musiał się nauczyć (Goffman 1981: 49). Poprzez funkcjonowanie w danej społeczności nabywa się pewnych umiejętności (związanych chociażby z codziennymi czynnościami, na przykład takimi jak: powitanie i pożegnanie, zachowanie przy stole czy też właściwe poruszanie się komunikacją miejską w obcym kraju), których świadome i naturalne wykonywanie daje poczucie stabilności i przynależności społecznej. A zatem poczucie zagrożenia, braku stabilizacji czy też napotkanie barier kulturowych utrudniających funkcjonowanie w danej społeczności, zwracają uwagę na zagadnienie tożsamości narodowej (Edensor 2004: 124–125). Mogą się one wówczas wiązać z potrzebą silniejszego wyodrębnienia i zaznaczenia swojej tożsamości poprzez prezentowanie postaw, które wypływają z poczucia tożsamości narodowej.

Charakter jednej z nich odzwierciedla cytat, który stał się mottem niżejszej pracy, a który wiąże się z podziałem na „my” i „oni” powstałym na tle różnic językowych. Postawa ta ma zatem charakter wartościujący, a w związku

z tym jest silnie nacechowana emocjonalnością związaną z oddzielaniem się od tych, którzy w jakikolwiek sposób się różnią. Druga postawa ma zasadniczo opozycyjny wobec niej wydźwięk, gdyż wiąże się z akceptowaniem odmienności. Te dwie postawy, w większości teorii mające wobec siebie antagonistyczny charakter, to nacjonalizm i patriotyzm. Etymologicznie oba pojęcia mają obcojęzyczne pochodzenie. Termin *nacjonalizm* wiąże się bowiem z łacińskim słowem *natio* 'urodzenie; rasa; lud; naród' i jest określany jako „ideologia i polityka podporządkowująca wszystko interesom danego narodu, żądająca dla niego specjalnych przywilejów, dyskryminująca inne narody (a. mniejszości narodowe), często w sposób agresywny” (Edensor 2004: 347). Z kolei pojęcie *patriotyzmu* pochodzi od greckich słów *patriôtês* '(pra)ojcowski' od *pater* 'ojciec' i oznacza wg *Słownika wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* W. Kopalińskiego (1967) „miłość ojczyzny, własnego narodu, połączoną z gotowością ofiar dla niej, z uznaniem praw innych narodów i szacunkiem do nich”. Na pozór nie trudno wskazać różnicę pomiędzy definicjami powyższych pojęć. To pierwsze ma wydźwięk negatywny, to drugie – pozytywny. Jednakże zagłębienie się w rozumienie oraz poznanie różnorodnych interpretacji i spojrzeń odnoszących się do nich pozwala wysnuć wniosek, że przypisanie im konkretnego znaczenia nie jest zadaniem prostym. Dodatkowo istnienie wielorakich odmian i rodzajów tych pojęć także powoduje problemy interpretacyjne. Można przecież mówić o nacjonalizmie liberalnym, mieszanym, politycznym, etnicznym, kulturowym, statokratycznym, klasycznym, oficjalnym, policentrycznym, etnocentrycznym itd. Z kolei można wyróżnić na przykład patriotyzm konstruktywny, liberalny, zmonopolizowany, krytyczny czy też ekskluzywny. Dodatkowo każdy bowiem może rozumieć na swój sposób te pojęcia. Ta sama osoba dla jednych może być patriotą, a dla innych może stanowić przykład postawy nacjonalistycznej. Dla jednych patriotyzmem będzie wywieszenie flagi w dniu Narodowego Święta Niepodległości, a dla innych takie zachowanie będzie miało wydźwięk już nacjonalistyczny. Dla jednych patriotyzm to wyłącznie walka i obrona własnych wartości, a dla innych – to bycie obywatelem działającym zgodnie z prawem. Różnorodność interpretacji tych pojęć spowodowała liczne dyskusje wśród wielu środowisk, nie tylko naukowych. Problem rozróżnienia tych dwóch pojęć zaczyna się już w warstwie językowej, semantycznej. Przykładowo Anglik, używając tego pojęcia, będzie miał na myśli zupełnie coś innego niż Polak. Anglosaskie rozumienie słowa *nacjonalizm* pozbawione jest bowiem jakiegokolwiek wartościowania i oznacza po prostu

sposób myślenia oparty na narodzie jako najcenniejszej czy też jednej z najcenniejszych wartości. Nie odróżnia się zatem słowa *nacjonalizm* od pojęcia *patriotyzmu*. Jednocześnie z nacjonalizmem nie wiąże się niewłaściwe traktowanie go czy agresja wobec innych narodów (Bäcker 2008: 7). E. Gellner uznaje, że to nacjonalizm stwarza narody, a nie odwrotnie, a niewspółmierny wpływ na to mają elity formujące tożsamość narodową poprzez „kulturę wysoką” (Gellner 1991: 14–16). Nieco inne spojrzenie na nacjonalizm przedstawia M. Billig, który wprowadził określenie *banalnego nacjonalizmu* wyrażającego się w kulturze popularnej i codzienności.

Działa [on – przyp. aut.] za pomocą prozaicznych, rutynowych słów, dla których narody są oczywistością, co sprawia, że zaczynają one rezydować w tych słowach. Słowa niepozorne bardziej niż pamiętne zdania stanowią stałe, lecz rzadko kiedy świadome, przypomnienie o ojczyźnie, sprawiając, że nie możemy zapomnieć o naszej tożsamości narodowej (za: Pawlak 2008: 48).

To w tych codziennych czynnościach i słowach ma ona swoje odzwierciedlenie, a nie tylko w stanach zagrożenia i kryzysu czy widowiskowych momentach, które są podkreślane także w mediach kreujących rzeczywistość niejednokrotnie w sposób bezmyślny i pozbawiony refleksji. W myśl tych koncepcji każdy, kto chociażby kibicował podczas ostatnich zimowych igrzysk olimpijskich w Pekinie swoim rodakom, przejawiał postawy nacjonalistyczne. Dotyczy to również takich zachowań, jak wywieszanie flag narodowych, śpiewanie hymnu narodowego czy też przeglądanie narodowych stron internetowych – z zawartym określeniem *pl* czy *de* w domenie, słuchanie „swojej” muzyki, wybieranie „swoich” produktów czy podkreślanie wyjątkowości kuchni narodowej. Samo bowiem myślenie w kategoriach narodu naznaczone jest już tworzeniem podziałów pomiędzy tym, co jest „nasze”, a tym co „obce”. Należy jednak pamiętać o odmiennym znaczeniu słowa *nacjonalizm*, które choć podkreśla pewną odmienność narodową, nie ma wydźwięku złego traktowania innych grup społecznych w pewnych grupach społecznych. Istnieje zatem pozytywne oblicze nacjonalizmu, które zestawiane jest nawet z tendencjami liberalnymi, do rozwoju których przyczynia się właśnie myśl nacjonalistyczna. Dlatego też rozróżnia się *nacjonalizm policentryczny* (oparty na wzajemnym szacunku narodów, dzięki którym rozwija się wspólna cywilizacja) od *etnocentrycznego* (dążącego do dominacji jednego narodu, który uważa siebie za lepszy od innych nacji) (Ryszewska 2008: 60–61). Zasadniczo jednak (na przykład w Polsce takie myślenie dominuje) postawy

nacjonalistyczne są związane z tym drugim rodzajem nacjonalizmu, a zatem mają wydźwięk pejoratywny i związane są z chęcią wyodrębnienia się spośród innych nacji i manifestowaniem swojej tożsamości w sposób dyskryminujący inne narody. Można stwierdzić, że właściwie nacjonalizm występuje we wszystkich państwach, a nasilenie stosowania tego pojęcia nastąpiło w latach 40. XIX wieku w wyniku rewolucji lipcowej we Francji w 1830 roku (Konarski 2008: 14). Kojarzony jest najczęściej z radykalnymi partiami pravicowymi czy też ruchami separatystycznymi. Tak rozumiany nacjonalizm powstaje nie tylko w obliczu zagrożenia i poczucia braku stabilizacji jako chęć zaznaczenia swojej tożsamości narodowej i jednoczesnego przeciwstawienia jej innym narodom. Może się on bowiem zrodzić z braku dojrzałości, autokrytycznego obiektywizmu, nadmiernego mitologizowania swojej przeszłości, bezrobocia, marginalizacji społecznej, niezadowolenia czy też z kompleksów, które wyrażają się skłonnością do uległości wobec populistycznych, sloganów demagogicznych haseł. To z nich powstają wszelkiego typu patologie tożsamości narodowej, takie jak na przykład „mesjanizmy narodowe – od martyrologiczno-ekspiacyjnych, politycznie biernych aż po najbardziej agresywne, przekonane o konieczności «oczyszczenia» świata od zła” (Bobrownicka 2006: 7). Aby odróżnić postawę nacjonalistyczną od innych, można wskazać kilka cech charakterystycznych dla ugrupowań związanych z nacjonalizmem, a mianowicie: czarno-biała wizja świata, silna rytualizacja, symbolizacja, emocjonalność oraz militaryzacja języka; mitologizacja sfery narodowej oraz populistyczny charakter języka zaznaczający uniwersalność kwestii narodowych przy równoczesnym osadzeniu ich w codzienności (Jeziński 2008: 32). A zatem ugrupowania nacjonalistyczne wykorzystują elementy tożsamości narodowej do zaznaczania swojej odrębności i przeciwstawiania jej innym narodom. Przykładem odzwierciedlającym ich postawę mogą być słowa piosenki *Bądź dumny* zespołu BTM:

Bądź dumny z tego, że jesteś Polakiem
Że twą ojczyzną jest ten kraj
Trzeba być Polakiem, trzeba dumnym być [...]
Mamy tradycję, mamy historię,
Z której dumni możemy być
Będziemy uderzać, zabijać, rozwalać
Nie damy Szwabom szans
Taka jest po prostu nasza polska wiara
Niszczyć tych, co niszczą nas! (Wojdyła 2007: 69).

We współczesnych postawach ugrupowań nacjonalistycznych odzwierciedlają się również hasła ksenofobii i antysemityzmu, sprzeciwu wobec równouprawnienia związków homoseksualnych, płci i ról społecznych, a także wobec Unii Europejskiej (Muszyński 2008: 79–80). Wykorzystują one nowe media oparte na zdobyczach elektroniki, czyniąc z nich narzędzie do propagowania swoich idei, głoszenia swoich poglądów, zamieszczania tekstów, filmów, przekazów muzycznych czy elementów graficznych. W Polsce charakter nacjonalistyczny mają między innymi następujące ugrupowania: Narodowe Odrodzenie Polski, Polska Wspólnota Narodowa, Obóz Narodowo-Radykalny, Obóz Wielkiej Polski, Nacjonalistyczne Stowarzyszenie Zadruga czy też Unia Społeczno-Narodowa (Muszyński 2008: 88–89).

To, co warto jest podkreślić, to fakt, że przez niektórych nacjonalizm jest określany jako specyficzna forma patriotyzmu, a osoby, które są uznawane za nacjonalistów, niejednokrotnie siebie tak nie nazywają, twierdząc, że są patriotami. W powszechnym rozumieniu nacjonalizm oznacza bowiem nietolerancję, ucisk, pogromy czy też walkę i dlatego też nazwanie kogoś nacjonalistą budzi najczęściej opór i odbierane jest jako atak czy też próba dyskredytacji w oczach społeczeństwa (Chmielewska-Gnojewska 2008: 105). Patriotyzm z kolei budzi pozytywne uczucia. Można do niego właściwie odnieść anglosaskie rozumienie nacjonalizmu, które nie ma negatywnych konotacji. Patriotyzm łączy się zwykle ze zjawiskiem pozytywnym, choć i tu nie brak poglądów temu zaprzeczających (na przykład sceptyczne podejście pacyfistów do patriotyzmu po pierwszej wojnie światowej). Między patriotyzmem a nacjonalizmem istnieje granica, którą łatwo przekroczyć. Jedno i drugie pojęcie wiąże się przecież z miłością do ojczyzny. R. Paterek wyróżnia trzy zasadnicze różnice pomiędzy nacjonalizmem a patriotyzmem dotyczące:

- 1) Koncepcji narodu: w patriotyzmie – opartej na wspólnocie uznawanych wartości; w nacjonalizmie – nieredukowalnej do jednostkowego wyrażania znamienych wartości, które mogą mieć rację bytu tylko w świadomości zbiorowej.
- 2) Stosunku do wartości wspólnoty – w patriotyzmie – jej nadrzędności opartej na szacunku i tolerancji wobec innych; w nacjonalizmie – jej nadrzędności opartej na walce i rywalizacji z innymi.
- 3) Stosunku do wartości uniwersalnych – w patriotyzmie – opartym na równorzędności i możliwości synchronizacji; w nacjonalizmie – opartym na hierarchizacji i konflikcie (Patek 2001: 95).

Dla zobrazowania podstawowej różnicy pomiędzy tymi pojęciami warto odnieść się do manicheizmu, zakładającego dwoistość świata – istnienie jej zarówno w świecie realnym, jak i idei. W tym pierwszym dobro istnieje obok zła, natomiast w tym drugim nie spotykają się, istnieją niezależnie od siebie. W kontekście rozważań będących przedmiotem niniejszej pracy w świecie realnym emocje, postawy i wartości związane z miłością ojczyzny mogą prowadzić do zachowań dobrych (patriotyzm) lub złych (nacjonalizm, szowinizm itp.). Natomiast w świecie idei patriotyzm jest zawsze czymś dobrym (Nowicka-Włodarczyk 1998: 10). Jest on bowiem

poczuciem absolutnej przynależności i tym samym pierwszego obowiązku służenia wspólnocie narodu, do którego należą. Wspólnota wyraża się przez najwyższe wartości – w sztukach pięknych, sztuce pisania, w innych przejawach kultury. To jest najszlachetniejszy wyraz narodowości (Nowak 2005: 7).

Definicja ta jest jedną z wielu, które prezentują odmienne podejście do pojęcia patriotyzmu. Ma na to nie tylko wpływ odmienne postrzeganie jego znaczenia, ale również szereg czynników, które tworzą inną perspektywę jego widzenia. W zależności bowiem od czasu, miejsca, okoliczności, systemu wartości i wychowania może być on różnie pojmowany. Wydaje się więc, że ogólne pojęcie miłości ojczyzny oparte na szacunku wobec innych narodów nie wystarcza. Jedni utożsamiają go bowiem z wiernością woli narodowej (związaną z zachowaniem wewnętrznej i zewnętrznej suwerenności), inni z wiernością idei narodowej osadzonej w tradycji czy też obroną interesu narodowego, a jeszcze inna grupa nie łączy go w ogóle z pojęciem interesu narodowego, uważając, że jest to przecież miłość bezinteresowna (Nowicka-Włodarczyk 1998: 23). Zazwyczaj do głównych treści patriotyzmu zalicza się: miłość ojczyzny, rzetelną naukę, służbę i pracę, poświęcenie dla ojczyzny, aktywną postawę i współodpowiedzialność za losy kraju, jego obronę i walkę o pokój i bezpieczeństwo (Kunikowski 2006: 78). W tym rozumieniu łączą się dwa podejścia. Pierwsze związane z kultem walki i oręża zaznaczonego szczególnie w dziełach artystycznych, a przede wszystkim w literaturze. Oznaka patriotyzmu to w myśl tych idei poświęcenie, cierpienie za ojczyznę (mesjanizm), a nawet oddanie za nią życia (zwłaszcza w okresie romantyzmu). M. Bobrownicka uważa, że współcześnie pojęcie patriotyzmu uległo dewaluacji nie tylko z powodu braku opresji czy uciemnienia (które było domeną czasów utraconej niepodległości czy też walk o jej obronę), ale także z powodu nadużywania haseł patriotycznych przez populistyczną retorykę.

Badaczka zwraca uwagę na racjonalność myślenia i odpatetycznienie jako immanentny czynnik terapeutyczny (Bobrownicka 2006: 262–263). W kształtowaniu postaw patriotycznych wydają się więc niezbędne świadomość własnych wad, czerpanie tego, co najlepsze z właściwych postaw innych narodów oraz unikanie nadmiernego patosu i kreowania mitologicznej wizji przeszłości uznającej dany naród za wybrany i powołany do obrony własnych wartości. Drugie podejście do patriotyzmu jest bardziej przyziemne – wiąże się z zaznaczaniem postawy patriotycznej w codziennym funkcjonowaniu związanym na przykład z właściwym wypełnianiem obowiązków obywatela, płaceniem podatków, ochroną środowiska czy też zaznaczaniem swojej tożsamości narodowej podczas świąt narodowych i nie tylko (np. poprzez wywieszenie flagi, odśpiewanie hymnu narodowego czy też kibicowanie swojej drużynie podczas meczu piłkarskiego czy Kamilowi Stochowi podczas igrzysk olimpijskich). W otaczającej rzeczywistości następuje bowiem coraz częstsze rozgraniczenie tożsamości narodowej (wyrażanej poprzez przyjęcie określonej postawy – patriotycznej czy też nacjonalistycznej) i „kultury wysokiej”. Według T. Edensora

przynależność narodowa coraz częściej rozmija się z autorytatywnymi, oficjalnymi wersjami kultury i tożsamości. [...] To, co <tradycyjne>, nie umarło, ale jego siła jest ograniczona [...] Stephen Lawrence i Talvin Singh stoją ramie z ramie z Winstonem Churchillem i Szekspirem, meczety i świątynie funkcjonują obok pomników ku czci ofiar wojennych, a kebaby je się razem z groszkowym piure. To, co płynne i hybrydyczne, zdaje się przeważać nad tym, co <niezmienne> i <czyste>. Przepływy globalne sprzyjają tworzeniu tożsamości narodowej raczej wzdłuż linii inkluzji niż ekskluzji i sprawiają, że marzenia o czystości kulturowej stają się niemożliwymi do spełnienia mrzonkami (Edensor 2004: 240).

A zatem niejednokrotnie dzieje się też tak, że do tego, aby być patriotą, nie potrzeba wcale symboli klasycznie utożsamianych na przykład z Polską (m.in.: melodia *Mazurka Dąbrowskiego*, dźwięk wawelskiego dzwonu – Zygmunta, Grób Nieznanego Żołnierza) (zob. Kunikowski 2006: 78). Często kultura popularna decyduje o formie wyrażania swojej tożsamości narodowej, co oznacza, że dla wielu wystarczają „ubogie” symbole (m.in. wydarzenia sportowe, filmy odwołujące się do przeszłości (np. *Pan Tadeusz, Ogniem i mieczem*), reklamy wykorzystujące narodowe symbole), by poczuć się patriotą (zob. Jaskułowski 2008: 99). Ważnym wydaje się to, aby postawy te oparte były na wzajemnym szacunku, zwłaszcza wobec innych narodów, i to

niezależnie od tego, jak będą nazywane. Tylko takie postawy mogą bowiem zapewnić bezpieczeństwo i dlatego też niezwykle istotne jest nauczanie ich właściwego rozumienia w procesie edukacji mającej aspekt wychowawczy, dzięki któremu można zapobiec rodzeniu się postaw antagonistycznych wobec odmiennych narodów, społeczeństw czy też kultur. Na uwagę zasługują przede wszystkim te ostatnie. To bowiem elementy kultury są najbardziej wyraziste w zaznaczaniu swojej tożsamości narodowej. To, co istotne dla zapewnienia bezpieczeństwa, to warunki,

w których społeczeństwo może utrwalać i pielęgnować wartości decydujące o jego tożsamości, a jednocześnie swobodnie czerpać z doświadczeń i osiągnięć innych narodów. Jest [ono – przyp. aut.] więc stanem pewnej równowagi niezbędnym, lecz ani teoretycznie, ani empirycznie niemożliwym do określenia (Michałowska 1997: 132).

Oby właśnie takie rozumowanie i wartości były rozpowszechniane na wszystkich szczeblach edukacji. Właśnie takie podejście, w kontekście istnienia różnorodnych podziałów społecznych odzwierciedlających się w skrajnych i zarazem niebezpiecznych postawach, może zapewnić bezpieczną i wolną od wszelkich uprzedzeń przyszłość.

Literatura

Anderson B. (1983): *Imagined Communities*, London.

Bäcker R. (2008): *Kulturowe determinanty nacjonalizmów*, w: *Kulturowe determinanty nacjonalizmu*, red. M. Jeziński, Toruń, s. 7–20.

Bobrownicka M. (2006): *Patologie tożsamości narodowej w postkomunistycznych krajach słowiańskich. Uwagi o genezie i transformacjach kategorii tożsamości*, Kraków.

Chmielewska-Gnojewska J. (2008): *Postawy nacjonalistyczne w marketingu politycznym*, w: *Kulturowe determinanty nacjonalizmu*, red. M. Jeziński, Toruń, s. 104–111.

Czaja J. (2008): *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Kraków.

Edensor T. (2004): *Tożsamość narodowa, kultura popularna i życie codzienne*, przeł. A. Sadza, Kraków.

Gellner E. (1991): *Narody i nacjonalizm*, Warszawa.

Goffman E. (1981): *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Warszawa.

Hutchinson J. (2001): *Nations and culture*, w: M. Guibernau i J. Hutchinson, *Understanding Nationalism*, Cambridge.

Jaskułowski K. (2008): *Nacjonalizm i kultura popularna*, w: *Kulturowe determinanty nacjonalizmu*, red. M. Jeziński, Toruń, s. 93–103.

Jeziński M. (red.) (2008): *Kulturowe determinanty nacjonalizmu*, Toruń.

Jeziński M. (red.) (2008): *Współczesne nacjonalizmy*, Toruń.

Jeziński M. (2008): *Mitologiczny wymiar nacjonalizmu*, w: *Kulturowe determinanty nacjonalizmu*, red. tenże, Toruń, s. 28–43.

Kaliński M. (red.) (2006): *Wychowanie patriotyczne żołnierzy. Tradycja i współczesność*, Warszawa.

Kołąkowski L. (1995): *O tożsamości narodowej*, w: *Tożsamość w czasach zmiany. Rozmowy w Castel Gandolfo*, red. K. Michalski, Kraków.

Konarski W. (2008): *Polityczny, etniczny czy... mieszany: Glosa do dyskursu o nacjonalizmie*, w: *Kulturowe determinanty nacjonalizmu*, red. M. Jeziński, Toruń, s. 11–27.

Kopaliński W. (1967): *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, wyd. XXI, Warszawa.

Kubiak H. (2003): *Tożsamość kultury i integracja europejska*, w: *Kultura polska w zintegrowanej Europie – szanse czy zagrożenia?*, red. R. Rybiński i A. Marszałek, Toruń.

Kunikowski J. (2006): *Kształtowanie świadomości i postaw patriotycznych młodzieży*, w: *Wychowanie patriotyczne żołnierzy. Tradycja i współczesność*, red. M. Kaliński, Warszawa, s. 71–82.

Lenik S. (2002): *Tożsamość narodowa młodych Polaków*, Częstochowa.

Michałowska G. (1997): *Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji procesów społecznych*, w: *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, red. D.B. Bobrow, E. Haliżak i R. Zięba, Warszawa, s. 131–144.

Muszyński W. (2008): *Wizerunek współczesnych polskich nacjonalistów w nowych mediach*, w: *Współczesne nacjonalizmy*, red. M. Jeziński, Toruń, s. 76–104.

Nowak A. (2005): *Powrót do Polski. Szkice o patriotyzmie po «końcu historii» 1989–2005*, Kraków.

Nowicka-Włodarczyk E. (red.) (1998): *Patriotyzm. Tożsamość narodowa. Poczucie narodowe*, Kraków.

Paterek W. (2001): *Nacjonalizm*, w: *Konflikty współczesnego świata*, red. R. Borkowski, Kraków, s. 88–97.

Pawlak M. (2008): *Antropologiczna koncepcja banalnego nacjonalizmu*, w: *Kulturowe determinanty nacjonalizmu*, red. M. Jeziński, Toruń s. 44–56.

Pisarek W. (2008): *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Warszawa.

Ryszewska M. (2008): *Tożsamość narodowa – zagrożenie czy szansa w procesie budowania tożsamości europejskiej?*, Toruń.

Sobol E. (red.) (2003): *Nowy słownik języka polskiego*, Warszawa.

Stefanowicz J. (1998): *Tożsamość narodowa, cywilizacyjna i wspólnotowa*, w: *Wymiary tożsamości społecznej*, „Zeszyty Naukowe”, vol. 3.

Wojdyła Ł. (2007): *Wizja historii w tekstach muzycznych polskich grup skrajnie prawicowych*, Toruń.

Znamierowska-Rakk E. (red.) (2007): *Integracja i tożsamość narodowa w Europie Środkowo-Wschodniej na przestrzeni dziejów. Z prac Polsko-Bułgarskiej Komisji Historycznej*, Warszawa.

The national identity, nationalism, patriotism – ways of understanding, differentiations, manifestations

Reflections on categories used for social identification are closely related to building one's own identity, including national identity. A special role in this process are playing the concepts of homeland and little homeland, as well as expressed attitudes. These concepts form a sense of belonging to the place and community, with their history, culture, language, customs, rituals, values, communication habits, etc. With regard to the expressed attitudes, two of them are of significant importance – nationalistic and patriotic. Many theories have been developed around them and their understanding is often associated with multithreading and difficulties in interpretation and classification. Especially important is that these attitudes should be based on mutual respect, tolerance and acceptance, mostly towards other nations, no matter these attitudes were called. Only attitudes based on mutual respect, tolerance and acceptance can ensure security and freedom in future. Therefore, it is important to teach the proper understanding of them in the process of education with its upbringing aspect. This teaching can prevent antagonism towards other nations, societies, or cultures.

Keywords: *national identity, homeland, nation, patriotism, nationalism*

Słowa kluczowe: *tożsamość narodowa, ojczyzna, naród, patriotyzm, nacjonalizm*